

Krzyż Południa Sekrety słynnej konstelacji

Krzyż Południa to jedna z najbardziej charakterystycznych konstelacji południowego nieba. Idealnym miejscem do jej wypatrywania jest Namibia i Botswana, ale obserwowałam ją także w Afryce Wschodniej.

Trzy Krzyże na niebie

Gdy Orion zniża się nad horyzontem, po przeciwnej stronie Mlecznej Drogi wyłania się Krzyż Południa. Patrząc po raz pierwszy na roziskrzone gwiazdami niebo, niełatwo go odnaleźć, zwłaszcza, że na niebie mruga zwodniczo podobny Diamentowy Krzyż i Fałszywy Krzyż.

Dlatego poniżej Krzyża Południa trzeba wypatrywać samotnych jasnych gwiazd Alfa i Beta z gwiazdozbioru Centaura nazywanych "pointers" czyli "wskaźnikami". Razem z Krzyżem Południa wyglądają niczym latawiec zawieszony na niebie. Jeśli pięciokrotnie przedłużysz dłuższe ramię krzyża odnajdziesz południowy biegun.

W miarę jak Krzyż Południa przesuwa się po niebie, zza horyzontu wypelza Skorpion. Charakterystycznie zakrzywiony kolec, esowaty kształt i trzy jasne gwiazdy zwieńczone szczypcami. Wedle legendy wciąż ściga Oriona, którego uśmiercił po zażartej walce. Zeusowi tak spodobały się ich zmagania, że przeniósł je na niebo. Odtąd Orion ciągle ucieka, zaś Skorpion nie ustaje w pogoni.

Gdzie go szukać?

Krzyża Południa wypatruj w pasie Drogi Mlecznej w pobliżu Skorpiona i po przeciwnej stronie nieba niż Oriona. UWAGA: w różnych porach roku (i godzinach obserwacji) gwiazdy Centaura (wskaźniki) mogą być pod lub nad Krzyżem Południa.

Aby odnaleźć tę konstelację, na początku przyda się aplikacja w telefonie działająca off-line. Dobrze jest wyłączyć w niej muzykę, rozbłyśki spadających gwiazd i inne bajery, rozprasające w obserwacji. Ja najbardziej lubię **Star Tracker** (wersja bezpłatna zwykle wystarczy do podstawowych obserwacji). Inne aplikacje których używam to **Stellarium** i **SkySafari**.

Nadzieja żeglarzy

Trzy tysiące lat temu Ateńczycy widzieli Krzyż Południa, jednak już ok. 400 roku n.e. większa część gwiazdozbioru była niewidoczna nad horyzontem. Z czasem o tej konstelacji zapomniano, do czasu, gdy Portugalczycy wypłynęli na dalekie morza. Podczas rejsu wzdłuż Afryki nanieśli go na mapy, opatrując notatką, że z Bożą pomocą Krzyż ten pomoże nawigować do celu, bowiem dłuższe ramię krzyża wskazuje (w przybliżeniu) południowy biegun niebieski.

Słynny Amerigo Vespucci (ten sam, który tak dobrze opisał Amerykę, że nazwano kontynent jego imieniem), rysując mapy południowego nieba zaznaczył go obok gwiazd alfa i beta Centauri.

Krzyż, kotwica, płaszczka...

Konstelacja, która Europejczykom kojarzyła się z krzyżem, przez ludzi innych kultur była postrzegana zupełnie inaczej! Maorysi widzieli w nim kotwicę, zaś Aborygeni płaszczkę, ściganą

przez dwa rekiny. Hindusi odnajdywali w nim króla Trishanku – przodka boga Ramy, a Inkowie z Machu Picchu obliczali według niego Nowy Rok.

Krzyż Południa to chyba jedyna konstelacja występująca na flagach. Powiewa na sztandarach m. in. Australii, Nowej Zelandii, Samoa, Brazylii, Papui-Nowej Gwinei i Pierwszej Dywizji Piechoty Morskiej USA!

Co na niebie widzieli Buszmeni?

Lud Tswana (z Botswany) widział w Krzyżu Południa samce żyraf, a samicami były Toilman i Agena, w których Khoikhoi widzieli oczy niebiańskiej bestii. W legendach Buszmenów / Xam były dwoma mężczyznami, które kobieta za pomocą czarów zmieniała w gwiazdne lwy.

Aby zaś nie było im samotnie na niebie, trzy najjaśniejsze gwiazdy Krzyża Południa były lwicami. Pobliska ciemna mgławica „Worek Węgla” przez część San też była postrzegana jako worek. Tyle że zawierający w sobie noc. I faktycznie gdy dobrze się przyjrzeć tej mgławicy, jest ona znacznie ciemniejsza niż niebo wokół...

Krzyż Południa - informacje o gwiazdach

- To najmniejsza konstelacja nieba (dokładnie miejsce 88)
- Alfa Crucis (Acrux) oraz Mimosa (β Cru) to błękitne olbrzymy. Są oddalone o 320 i 350 lat świetlnych od nas.
- Gamma (γ) jest na górze konstelacji. To czerwony olbrzym (ma pomarańczowy odcień) i jest oddalona o 88 lat świetlnych.
- Delta (δ) Crucis to podolbrzym: ma masę niemal 9 mas Słońca! Jej światło jest niebieskobiałe, oddalona o 345 lat świetlnych.
- Między delta Crucis i alfa Crucis jest ledwo widoczna gwiazda Epsilon Crucis (ϵ Cru), wskazująca, że widzimy prawdziwy Krzyż Południa. To pomarańczowy olbrzym oddalony o 228 lat świetlnych.
- Worek węgla to ciemna mgławica - jest dobrze widoczna, gdyż jest znacznie większa od Księżyca w pełni. Można ją zobaczyć gołym okiem, ale warto być w miejscu bez zanieczyszczenia światłem. Aborygeni widzieli w niej "głowę emu".
- Na wschód od Mimosy jest gromada gwiazdowa: Szkatułka Klejnotów (NGC 4755). Większość z około 100 gwiazd tej gromady świeci niebieskobiałym światłem i znajduje się niemal 6500 lat świetlnych od nas. Tę gromadę też zobaczysz bez teleskopu.

Aby wypatrywać gwiazd, warto być w miejscu o małym zanieczyszczeniu światłem. W poszukiwaniu najlepszym miejscówek pomoże ci lightpollutionmap.info oraz darksitefinder.com/maps/world.html

(c) Anna Olej-Kobus / AfrykAnka.pl

Więcej inspirujących opowieści znajdziesz w moich książkach: [Namibia. Przez pustynię i busz](#) oraz [USA. Droga 66 i Dziki Zachód](#) do kupienia z autografem w sklepie www.namib.pl

Kupując w naszym sklepie wspierasz prowadzenie bloga AfrykAnka.pl oraz TravelNamibia.pl